

Czy można legalnie odmówić udziału w nadchodzącej wojnie?

5 marca 2024

Każdy zdrowy i normalny na umyśle obywatel, który kwalifikuje się do poboru, bądź czynny zawodowo żołnierz w szeregach Wojska Polskiego, będzie miał dylemat, co powinien zrobić, aby nie wziąć udziału w wojnie, która go jako obywatela Polski nie dotyczy.

Czy w zaistniałych okolicznościach, gdzie wojska polskie miałyby zostać wysłane na terytorium obcego państwa, istnieje prawna możliwość odmowy służby wojskowej oraz wykonywania rozkazów? Trzeba przyjrzeć się treści i zapisom na ten temat, zawartych w aktualnie obowiązującej „Konstytucji RP”.

Art. 26 ustęp 1 mówi: „Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic”. Ustęp 2 brzmi: „Siły Zbrojne zachowują neutralność w sprawach politycznych oraz podlegają cywilnej i demokratycznej kontroli”.

Oraz treść aktualnie obowiązującej przysięgi wojskowej: „Ja, żołnierz Wojska Polskiego, przysięgam służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, bronić jej niepodległości i granic. Stać na straży Konstytucji, strzec honoru żołnierza polskiego, sztandaru wojskowego bronić”.

Zatem w przypadku, kiedy serwilistyczny nierząd będzie chciał wysłać polskie wojska na Ukrainę, polski żołnierz, nawet zawodowo na służbie mógłby i powinien odmówić wykonania rozkazu z tego powodu, że rozkaz narusza „Konstytucję RP” oraz treść „Przysięgi wojskowej”, w której wyraźnie jest zaznaczone, że bronić ma niepodległości i granic swojego

państwa i nic ponadto. Jego jako żołnierza nie obowiązują żadne umowy międzynarodowe ani polityczne sojusze, zawierane ponad jego głową. On jako żołnierz ma być wierny przede wszystkim Przysiędze i Konstytucji Polski.

Rezerwiści, którzy otrzymają przydział mobilizacyjny albo wezwanie na ćwiczenia, niech najlepiej nie podejmują od doręczycieli żadnych wezwań, zaś w przypadku, gdy jednak podstępem coś zostanie im doręczone, to powinni odmówić, powołując się na Art. 85 „Konstytucji RP”, w której ustępach 1-3 jest napisane: „Obowiązkiem obywatela polskiego jest obrona Ojczyzny”, „Zakres obowiązku służby wojskowej określa ustawa” i „Obywatel, któremu przekonania religijne lub wyznawane zasady moralne nie pozwalają na odbywanie służby wojskowej, może być obowiązany do służby zastępczej na zasadach określonych w ustawie”.

Artykuł 85 „Konstytucji” ustęp 1 jasno wskazuje, że obowiązkiem obywatela jest obrona Ojczyzny, a nie żadnego obcego państwa, zatem nakłanianie do działań, które nie są obroną państwa i jego granic są łamaniem Konstytucji i nadużyciem władzy oraz przestępstwem. Kto nigdy nie miał do czynienia z wojskiem, powinien powołać się jeszcze na ustęp 3, w którym przekonania i zasady moralne nie pozwalają mu pełnić służby w wojsku i niech wyrazi gotowość do odbycia służby zastępczej, zgodnie z treścią zapisu i zasadach określonych w ustawie.

Są obawy, że w stanie wojennym odmowa służby wojskowej, bądź wykonywania rozkazów w trakcie wojny mogą być zagrożone karą śmierci. Co zatem mówi o tym „Konstytucja”?

Art. 233. 1: „Ustawa określająca zakres ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanu wojennego i wyjątkowego nie może ograniczać wolności i 2015-01-07 praw określonych w art. 30 (godność człowieka), art. 34 i art. 36 (obywatelstwo), art. 38 (ochrona życia), art. 39, art. 40 i art. 41 ust. 4 (humanitarne traktowanie), art. 42 (ponoszenie

odpowiedzialności karnej), art. 45 (dostęp do sądu), art. 47 (dobra osobiste), art. 53 (sumienie i religia), art. 63 (petycje) oraz art. 48 i art. 72 (rodzina i dziecko)".

Szczegółne należy wziąć pod uwagę przytoczony Art. 38: „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”. A także to, że w roku przyjęcia aktualnie obowiązującej Konstytucji tj. 1997 roku ostatecznie karę śmierci w Polsce zniesiono i zamieniono na karę dożywotniego więzienia.

Dodatkowo w 2013 roku sprawujący aktualnie swój urząd prezydent Bronisław Komorowski podpisał ustawę o ratyfikacji „Protokołu nr 13” do „Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”, dotyczącego zniesienia kary śmierci we wszystkich okolicznościach, sporządzonego w Wilnie 3 maja 2002 r. „Protokół nr 13” znosi karę śmierci we wszystkich okolicznościach i wyłącza możliwość skazania na taką karę i wykonania jej wobec kogokolwiek, również za czyny popełnione w czasie wojny lub w okresie bezpośredniego zagrożenia wojną. Zatem, jeśli nie będzie całkowitego bezprawia i urzędy będą postępować zgodnie z prawem, bez względu na pokój czy stan wojenny, nikomu nie grozi prawnie kara śmierci.

Tak zwani starzy rezerwiści, którzy odbywali służbę w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej, mogą również odmówić pełnienia służby ze względu na treść jak i samą przysięgę, która obejmowała inny ustrój oraz inne państwo, którego już nie ma. Nie mogą służyć państwu, które nie istnieje, zaś aktualna przysięga wojskowa ich nie dotyczy, ponieważ nie składali jej w aktualnie obowiązującym ustroju i wymaga odnowienia.

Biorąc pod uwagę przytoczone przykłady, jak i zapisy prawne w najważniejszym akcie prawnym, jakim jest „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej” i „Przysięga wojskowa” jest pewna możliwość, zgodnego z prawem odmówienia pełnienia służby wojskowej jak i wykonywania rozkazów, powołując się na okoliczność ich łamania w przypadku wysłania wojsk na obce

terytorium, bez większego ryzyka bycia oskarżonym o umyślne i intencjonalne łamanie obowiązującego prawa. Jeżeli w taki sposób zachowają się tysiące, jeśli nie miliony ludzi, co wtedy aktualnie urzędująca władza może zrobić? Biorąc postępowanie zgodne z prawem, jedyna odpowiedź, jaka się nasuwa, to... NIC.

Autorstwo: Krzysztof

Nadesłano do portalu WolneMedia.net